Nowy Czas

Nr 69 - rok III. | Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, poniedziałek 16 czerwca 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75 zł, pod opaską 2.20 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Kanclerz Hitler przyjął w czwartek (12 czerwca) przedpołudniem w Gmachu Wodza w Monachium w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentropa, rumuńskiego szefa państwa generała Antonescu. Rozmowy toczyły się w duchu szczerej przyjaźni, łączącej Niemcy z Rumunią. Na cześć swego gościa wydał kanclerz Hitler przyjęcie, na które został zaproszony szereg dygnitarzy niemieckich i rumuńskich. W czwartek popołudniu o godzinie 4-ej opuścił generał Antonescu, któremu w drodze na lotnisko towarzyszył minister spraw zagranicznych Rzeszy, samolotem Monachium, udając się z powrotem do Bukaresztu.

Ponowne bombardowanie Haify

W wojnie przeciwko żegludze handlowej uzyskała broń lotnicza ponownie sukcesy. Samoloty bojowe zatopiły w Kanale św. Jrzeego 4 uzbrojone nieprzyjacielskie statki handlowe o łącznej pojemności 28.000 brt. oraz uszkodziły na tych samych wodach i opodal wybrzeża Szkocji dalsze 4 duże frachtowce. Lekkie samoloty bojowe zaatakowały w ostatniej nocy kilka lotnisk w południowej i środkowej Anglii z dobrym sukcesem i zestrzeliły przy tym 2 kilkamotorowe samoloty brytyjskie. Nad Morzem Śródziemnym niemiecka broń lotnicza przeprowadziła atak z wielkim sukcesem w nocy na 12 czerwa na Haifę. W Afryce Północnej ważniejszych działań bojowych nie było. Przy próbach nieprzyjaciela wlotu nad teren Norwegii zestrzeliły myśliwce dwa brytyjskie samoloty bojowe. Nieprzyjaciel zrzucił w ostatniej nocy w niektórych miejscowościach Niemiec Zachodnich bomby rozpryskowe i zapalające, wskutek czego znalazło śmierć lub zostało zabitych kilka osób. Kilka domów mieszkalnych zostało zniszczonych lub uszkodzonych. Pożary szybko ugaszono przez służbę bezpieczeństwa i służbę pomocniczą oraz ochronę lotniczą górską. Nocni myśliwcy i artyleria zenitowa zestrzelili cztery z atakujących samolotów. W czasie od 9 do 12-go czerwca stracił nieprzyjaciel łącznie 37 samolotów, z tej liczby zestrzelono 26 przez myśliwców i podczas walk lotniczych, 7 przez artylerię zenitową, 4 zaś przez jednostki marynarki wojennej. W tym samym czasie zaginęło 7 własnych samolotów.

Ponowny atak lotniczy na Maltę

Naczelne dowództwo włoskich sił zbrojnych donosi: W nocy na 12 bm. włoskie samoloty bojowe zaatakowały w kilku po sobie następujących falach lotniska na Malcie. W środę nasze samoloty myśliwskie podczas wywiadu nad wyspą Maltą zestrzeliły dwa aparaty angielskie typu Hurricane. W środkowej części Morza Śródziemnego nasi myśliwcy zagrodzili drogę nieprzyjacielskim bombowcom i zestrzelili samolot typu Blenheim. Dalszy brytyjski samolot został pod Pantellerią przez obronę przeciwlotniczą naszych łodzi torpedowych zestrzelony. — W Afryce Wschodniej nasze wojska zajęły wskutek silnego naporu nieprzyjaciela nowe pozycje

Reuter o ostatnim niemieckim ataku powietrznym na Aleksandrię

Genewa. W chwili, kiedy wojska brytyjskie wkraczały do Syrii, lotnictwo niemieckie donosi — jak donosi Reuter — nowego potężnego ataku na Aleksandrię, spuszczając na miasto gwałtowne „pioruny", które przez całą noc spadały nieprzerwanie na całe miasto. Eskadry niemieckie wzleciały „na niemal samobójczą wysokość" i zrzuciły formalny grad bomb rozpryskujących i zapalających, niosących śmierć i zniszczenia w różnych częściach miasta. Jak donosi Reuter, zachodzi obawa, że setki osób zostało zabitych i rannych. Główny atak był skierowany na rejon portowy, gdzie wielka ilość samolotów zdołała się przedrzeć przez ogień zaporowy i przypuściła na Aleksandię najcięższe i najdłuższe z wszystkich dotychczasowych. bombardowań

Stan oblężenia w Aleksandrii
Władza wykonawcza wyłącznie w rękach Anglików

Beyrut. Brytyjskie władze wojskowe w Egipcie ogłosiły stan oblężenia nad Aleksandrią. Władza wykonawcza w Aleksandrii przeszła wyłącznie na wojska brytyjskie. Na czele administracji miejskiej stanęli urzędnicy angielscy. Ewakuację ludności przeprowadzają obecnie już nie władze egipskie, lecz wyłącznie angielskie. Tym samym Aleksandria stała się miastem przodującym całkowicie pod zarządem angielskim

Układ handlowy między Japonią i Rosją zawarty na okres 5-letni

Między Japonią i Rosją zawarto uwowę handlową na okres pięcioletni. Według doniesienia japońskiego umowę zawarto na podstawie wzajemnego najwyższego uprzywilejowania. Umowa co do warunków płatności obowiązuje narazie na rok jeden.

Spotkanie ambasadorów w Ankarze

Z Ankary donoszą, że poseł Stanów Zjednoczonych w Sofii, Marle, oraz specjalny wysłannik Roosevelta pod koniec bieżącego tygodnia przyjadą do Turcji, ażeby odbyć konferencję z posłem amerykańskim i ambasadorem angielskim w Turcji. Temat rozmów nie znany.

Poseł rosyjski w Bukareszcie zawezwany celem złożenia sprawozdania do Moskwy

Z Bukaresztu donoszą, że tamtejszy poseł rosyjski, Lawrentiew, został zawezwany do Moskwy celem złożenia sprawozdania.

Dookoła konferencji wszystkich amerykańskich min. spraw zagr.

Buenos Aires. Dziennik „Prensa" przynosi doniesienie United Press z Waszyngtonu, według którego koła polityczne Stanów Zjednoczonych dyskutują obecnie obszernie nad projektem zwołania konferencji wszystkich amerykańskich ministrów spraw zagranicznych w Rio de Janairo. Poprzednie inicjatywy w tym kierunku nie znalazły pożądanego echa, ponieważ uważano, że nie nadszedł jeszcze odpowiedni po temu moment. Obecnie jednak z różnych oznak wnioskuje się, że tego rodzaju projekt znajdzie prawdopodobnie w krajach amerykańskich życzliwe przyjęcie. Były argentyński minister spraw zagranicznych Saavedra Lahas przy sposobności wywiadu z dziennikiem „News York Times" wypowiedział się jako zwolennik tej idei. Również „Prensa" wychodząca w Buenos Aires wypowiedziała się za tym projektem, agitując ze swej strony za udziałem Argentyny. Ponadto ministrowie spraw zagranicznych Brazylii i Argentyny z okazji przejazdu tego ostatniego przez Rio de Janeiro oświadczyli, że tego rodzaju spotkanie byłoby połączone z korzyścią.

Apele do robotników brytyjskich

Genewa. W przemówieniu wygłoszonym ostatnio w Wibledonie minister pracy Anglii Bevin czyni zarzuty brytyjskim dziennikom, które zamieszczając „katastrofalnie brzmiące sprawozdania o małej porażce", jakiej doznała Anglia, przyczyniają się do podminowania nastrojów, panujących w społeczeństwie angielskim.

W dalszym ciągu swych wywodów zwrócił się Bevin z usilnym apelem pod adresem świata pracy, aby wszystkimi siłami przyspieszał wykonanie prac zbrojeniowych. W niezwykły sposób zwrócił się Bevin pod adresem robotników przemysłu budowlanego, zarzucając im przy tym, iż „okres trwania budowy lotnisk i kilku fabryk przekroczył czas brany początkowo pod uwagę".

„Daily Herald" informuje ponadto na swych łamach, jakoby pewien wyższy urzędnik ministerstwa robót publicznych miał się uskarżać na powolne tempo prac budowlanych i podobno miał oświadczyć, że prace budowlane wszczęte przez brytyjski rząd prowadzone będą w przyspieszonym tempie.

W sensie jeszcze bardziej wyraźnym wypowiedział się prezydent miasta Glasgowa na zebraniu robotników fabrycznych, apelując do nich, aby starali się tak pracować, iżby mogli wykonać więcej maszyn i okrętów. Nadszedł okres, oświadczył prezydent Glasgowa — w którym można zupełnie otwarcie rzec, że powaga sytuacji, w jakiej Anglia obecnie się znalazła, jest znacznie większa niż kiedykolwiek miała miejsce w historii Wielkiej Brytanii.

Tureckie zgromadzenie narodowe ratyfikowało układy handlowe, zawarte przez Turcję z Niemcami, Włochami i Rumunią.

Kanclerz Hitler zamianował dotychczasowego szefa sztabu kierownictwa operacyj wojennych, admirała Schniewinda, szefem floty niemieckiej.

Anglicy przystąpili do ewakuowania kilku dzielnic portowych Haify.

Z Tokio donoszą, że w ostatnim czasie zniszczono w Stanach Zjednoczonych wszelką pocztę przybyłą z Japonii.

Wspólnie walczymy i razem zwyciężymy

Mussolini uczcił pierwszą rocznicę przystąpienia Włoch do wojny

Rzym. Włochy obchodziły w dniu wczorajszym rocznicę udziału w wojnie. Ośrodkiem wydarzeń tego dnia było nadzwyczajne posiedzenie izby faszystowskiej i korporatywnej, w czasie którego Mussolini wygłosił przemówienie. Posiedzenie to przerodziło się w swojego rodzaju potężną manifestację bezwzględnej wierności i posłuszeństwa narodu włoskiego dla swego Duce.

Kiedy na wstępie posiedzenia prezes Izby Grandi odczytał dekrety w sprawie wcielenia prowincji Dalmacji i Słowenii, które Izba przyjęła przez aklamację, w sali odezwały się burzliwe oklaski. W toku tej akcji prezes Grandi zawołał „Eviva il Duce!", na co wszyscy radcowie narodowi, ubrani w mundury partii faszystowskiej, powstali z miejsc i kilka minut witali przybywającego na salę obrad Mussoliniego.

Z kolei Mussolini odczytał oświadczenie rządowe, po czym nastąpiła znów manifestacja na jego cześć.

Owacje te jednak przybrały niezwykłe nasilenie, kiedy Mussolini mówił o współpracy niemiecko-włoskiej, oraz kiedy podniesionym głosem wypowiedział zdanie, że „my kroczymy wspólnie, wspólnie walczymy i razem zwyciężymy". W dalszym ciągu swego przemówienia Mussolini podkreślił bohaterskie walki włoskich wojsk w Afryce Wschodniej, podnosząc zwłaszcza żołnierską postać wodza tych wojsk, księcia Aosty.

Huraganowymi okrzykami radcowie narodowi wyrazili swe podziękowanie dla akcji sił zbrojnych. Swą niemal godzinę trwającą mowę zakończył Mussolini okrzykiem zwycięstwa „Vinceramo!", po czym radcowie narodowi stojąc, odśpiewali „Giowinezzę", a opuszczającemu Izbę Mussoliniemu jeszcze raz zgotowali spontaniczną manifestację.

Mowa Mussoliniego w Izbie faszystowskiej

Rzym. Na wstępie swej mowy wypowiedzianej na posiedzeniu członków izby faszystowskiej i korporatywnej Mussolini udzielił w treściwej formie opis włosko-greckiej kampanii oraz szczegółowy i dokładny opis operacyj, jakie od lutego do chwili załamania się armii greckiej rozgrywały się na półwyspie bałkańskim. Z naciskiem podkreślił Mussolini fakt, że uzbrojona przez Anglików w najbardziej nowoczesną broń armia grecka nie byłaby w stanie bez pomocy angielskiej opierać się naciskowi. W okresie, kiedy włoskie oddziały wojskowe czyniły przygotowania do pokonania wojsk greckich, Jugosławia okazała swe oblicze.

Po dokonaniu krótkiego przeglądu wspólnych operacyj mocarstw osi na Bałkanach, które to operacje przyczyniły się do wycofania się Anglików z Grecji, a co zatym idzie, do całkowitego usunięcia Anglików z kontynentu europejskiego, Mussolini podkreślił, iż wyparcie Anglii z kontynentu spowodowało olbrzymie przemiany politycznej natury na mapie tej części Europy. Zwróciwszy uwagę na zmiany granic, dotyczące zwłaszcza Bułgarii, Albanii, Węgier i Niemiec oraz Włoch, Mussolini podkreślił szczególne znaczenie powstania państwa chorwackiego.

W rzeczowym omówieniu i uczczeniu wysiłków włoskich wojsk w Afryce Wschodniej, omówił Mussolini z kolei powtórne zdobycie Cyrenajki, co dokonało się z udziałem niemieckich oddziałów wojsk pancernych przy współudziale wojsk włoskich. W związku ze zdobyciem wyspy Krety oś pozyskała jedną z najważniejszych baz operacyjnych dla akcji lotnictwa w rejonie śródziemnomorskim. Tym samym przyśpieszono moment ostatecznego wyparcia Wielkiej Brytanii ze wschodniego rejonu Morza Śródziemnego.

Następnie Mussolini udzielił informacji na temat stosunków łączących Włochy ze sprzymierzonymi i zaprzyjaźnionymi mocarstwami, przy czym za specjalnym naciskiem, któremu towarzyszyły żywiołowe owacje zebranych, podkreślił ścisłą i koleżeńską współpracę Niemiec z Włochami. W związku ze stosunkami z Japonią zaznaczył Mussolini deklarację udzieloną przez Matsuokę, z której wynikałoby, iż Japonia nie będzie się obojętnie przyglądała ewentualnemu atakowi Stanów Zjednoczonych na mocarstwa osiowe, Japonia bowiem zdaje sobie sprawę, że jej przyszłość wchodzi również w grę. W sprawie Hiszpanii zakomunikował Mussolini, iż państwo to samo i bez wpływania wyda ostateczną decyzję. Falangistyczna Hiszpania zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, gdzie ma wrogów, a gdzie znajdują się jej szczerzy i serdeczni przyjaciele. Co się tyczy Stanów Zjednoczonych, to Mussolini oświadczył, iż interwencja ze strony tego państwa na rzecz Wielkiej Brytanii i tak już będzie spóźniona, więc nie jest w stanie umożliwić jej odniesienia zwycięstwa.

W końcu swej mowy Mussolini wskazał na granitową spoistość wewnętrzną i zwartość narodu włoskiego. Anglia nie jest w stanie wygrać tej wojny, bowiem utraciła już wszystkie pozycje w Europie, pozycje, które Stany Zjednoczone nie będą w stanie jej zastąpić. W tej walce złota z krwią, zwycięży krew.

Rozkaz dzienny generała Garibaldiego w rocznicę wojny

Rzym. W rocznicę przystąpienia Włoch do wojny, naczelny dowódca włoskich sił zbrojnych w Afryce Północnej generał Garibaldi wystosował do podległych sobie wojsk następujący rozkaz dzienny: „Po upływie jednego roku wojny wkroczyliście ponownie do kraju nieprzyjacielskiego. Jesteście gotowi i tęsknicie do nowych czynów. Wiem, że mogę na was liczyć ku chwale ojczyzny. Oddajemy hołd pamięci naszych dzielnych poległych i przyrzekamy pomścić ich".

Walki artyleryjskie na froncie Tobruk

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: W Afryce Północnej nasza artyleria na froncie Tobruk prowadziła skuteczną walkę z artylerią nieprzyjacielską. Nasze samoloty w nocy na 10 czerwca obrzuciły ponownie licznymi bombami obiekty, magazyny i pozycje nieprzyjacielskie pod Tobruk, przy czym powstały pożary i eksplozje. Samoloty niemieckie dokonały nalotu na Marsa Matruk. W nocy na 10 czerwca samoloty brytyjskie bombardowały kilka miejscowości na wyspie Rhodos. W Afryce Wschodniej nasze wojska w czasie starcia z nieprzyjacielem na froncie koło Cegla na odcinku Godnar zadały mu znaczne straty.

Walki na terenie Syrii

Ankara. Według wiadomości nadeszłych tu z Aduny, angielskie wojska, którym udało się uderzyć na Aldun, zostały stamtąd następnie odparte. Aldun znajduje się znowu w rękach francuskich. Podobnie odparte zostały ataki angielskiej kawalerii na Hasbaya. W toku potyczki morskiej, jaka się wywiązała między okrętami angielskimi i francuskimi, pociskami zostały trafione dwie angielskie torpedówki, przy czym jedną z nich opuściła załoga, druga zaś płonie.

Weygand podejmuje nową podróż inspekcyjną

Vichy. Wysoki komisarz francuskich posiadłości kolonialnych w Afryce generał Weygand znajduje się obecnie — według doniesienia agencji OFI z Rabatu — w podróży inspekcyjnej, którą ostatnio był podjął. W ub. wtorek bawił gen. Weygand w Cassablance. W drodze towarzyszył mu generalny gubernator Boisson, który po kilkudniowej bytności w Vichy podjął dalszą podróż do Dakaru. Generalny rezydent Francji w Maroku generał Negues osobiście przybył z Rabatu, celem powitania gen. Weyganda. We wtorek po południu gen. Weygand udał się w dalszą drogę do Agadiru.

Mowa Stimsona

Nowy Jork. Do rzędu przemówień, mających na celu „poruszenie" opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych na niebezpieczeństwa, które zdaniem wojennych podżegaczy w Waszyngtonie zagrażają narodowi, należy również mowa sekretarza stanu wojny Stimsona, wygłoszona w ub. poniedziałek wieczorem do kadetów akademii wojennej w West-Pont.

Silne trzęsienie ziemi w Meksyku

W Manzanillo w stanie Colima odczuto we czwartek krótkie, ale silne trzęsienie ziemi. Mieszkańcy opuszczali w popłochu swoje mieszkania, wybiegając na ulice z obawy przed zawaleniem się domów. Również w mieście Colima, nawiedzonym niedawno przez gwałtowne trzęsienie ziemi, odczuto nowy wstrząs.

Żądanie przeniesienia siedziby rządu Czang-Kai-Szeka z Czungkingu

Tokio. Według doniesień z miarodajnych źródeł coraz bardziej dają się słyszeć głosy żądające przeniesienia siedziby rządu Czang-Kai-Szeka z Czungkingu w głąb kraju, ponieważ Japończycy kontynuują swoje ataki powietrzne. Kolonia zagraniczna w Czungkingu żąda usilnie przeniesienia siedziby rządu. Według dalszych doniesień, w czasie ataku japońskiego w nocy na 6 bm. miało ponieść śmierć szereg wyższych urzędników rządowych.

Krótkie wiadomości

Minister Rzeszy dr Goebels przyjął we wtorek nowomianowanego posła chorwackiego w Berlinie dra Branko Benzona.

Król Borys bułgarski w niedługim czasie zamierza wybrać się do Włoch.

Generalny gubernator francuskiej kolonii w Afryce podzwrotnikowej generał Boisson opuścił Vichy, udając się do Dakaru. W ubiegłym tygodniu generał Boisson brał udział w naradach rządu francuskiego, dotyczących akcji obrony francuskich posiadłości w Afryce.

Eskadra francuskich samolotów opuściła Afrykę Północną, by po niezwykle trudnym i przebojowym locie przybyć do Syrii.

Do Manilii przybyło z Hongkongu szereg oficerów amerykańskich, z których kilku odbyło poprzednio dalekie podróże po nieokupowanych terenach Chin.

Jak donosi United Press, również i w Syrii jednostki australijskie stanowią przednie kolumny angielskich wojsk szturmowych.

Kardynał francuski, arcybiskup Garlier wyjechał do Hiszpanii. Przed wyjazdem odbył on w Vichy rozmowy z marszałkiem Petainem i admirałem Darlanem, a w Madrycie będzie przyjęty przez generała Franco.

Jak donosi radio brytyjskie, wszyscy mężczyźni, obywatele państw sprzymierzonych dawniej z Anglią, w wieku od 26 — 35 lat, bawiący obecnie w Anglii, otrzymali rozkaz zgłoszenia się w dniu 10 czerwca do służby wojskowej. Takimi metodami Anglia mobilizuje elementy, które udały się pod jej ochronę, celem stworzenia z nich wojsk najemnych.

Kapusta pastewna

doskonała pasza dla krów

Kapusta pastewna, roślina tutaj prawie nieznana, daje w porównaniu z innymi okopowymi znacznie większe wartości odżywcze z jednostki obszaru, a mianowicie:

z 1 ha dają	białka	wartości skrobiowe
1. kapusta pastewna 400 q	5,4 q	30,6 q
2. buraki pastewne 400 q	1,2 q	34,- q
3. brukiew 400 q	1,2 q	34,8 q
4. ziemniaki zbiór 180 q	1,4 q	31,1 q
5. marchew pastewna 220 q	0,4 q	18,5 q

Jak z powyższego zestawienia wynika, kapusta pastewna jest doskonałą paszą dla krów, ponieważ posiada dużo białka, czyli tego składnika, który jest konieczny do wytworzenia mleka, a ze względu na brak otrąb i makuchów tak trudny do otrzymania.

Kapustę pastewną uprawia się z rozsady. Gdy rozsada 3-4 listki uformuje, należy ją rozsadzić w polu (jak kapustę jadalną). Odległość roślin nie gęściej jak 50×50. Na glebach urodzajnych sadzi się rzadziej, a na glebach słabszych gęściej. Rozsadę flancować najlepiej w dni pochmurne lub deszczowe.

Kapusta wymaga dobrego nawożenia obornikiem. Korzystnym okazało się polewanie flancowanej kapusty gnojówką rozcieńczoną z wodą w stosunku: jedna część gnojówki, sześć do dziesięć części wody. Kapustę pastewną sadzić można w czerwcu a nawet w pierwszych dniach lipca; udaje się również dobrze jako poplon po wcześnie wschodzących z pola roślinach.

Daje zbiór 300-600 q z ha i może pozostać na polu do pierwszych przymrozków. W jesieni można obrywać liście, poczynając od dołu do góry, i spasać stopniowo krowom, bez większego obniżenia zbioru.

Kapustę pastewną można użytkować na zielono albo na kiszonkę. Zielonej kapusty można dawać krowom do 35 kg dziennie.

Rozsada kapusty pastewnej jest do nabycia za pośrednictwem agronomów rejonowych. W powiecie jędrzejowskim jest 52 rozsadników kapusty pastewnej.

Ze względu na pogodę (deszcze) należy obecnie już sadzić kapustę.

Brukiew

jej uprawa i użytkowanie

Brukiew (inaczej karpiele zwane) posiada nie tylko niepoślednią wartość pastewną dla inwentarza żywego, lecz ma również zastosowanie jako pokarm człowieka. Specjalnie w okresie wojennym można w wielu wypadkach ziemniaki zastąpić brukwią jadalną. Znane są dwie odmiany brukwi, biała i żółta.

U nas niestety brukiew jest za mało docenianą rośliną. Kto zatem ma jeszcze kawałek pola wolnego, niech obsadzi go brukwią, a będzie miał na zimę dostateczną ilość pożywienia dla całej rodziny.

Spośród wszystkich roślin okopowych, obsiew brukwią kalkuluje się najtaniej, zwłaszcza gdy rozporządza się własną rozsadą. Ze względu na wymagania glebowe, brukiew stanowi wyjątek wśród okopowych, gdyż lubi gleby zwykłe i wilgotne, a nawet sapy.

Udaje się też dobrze na glebach płytkich, na których inne okopowe zawodzą, jak i na torfach. Sadzi się ją w rzędy w odstępach 40 do 50 cm. Odległość w rzędzie 20 do 30 cm. Można też sadzić rozsadę pod pług; układa się ją na skibę i przyoruje jak ziemniaki.

Starania pielęgnacyjne są takie same, jak u buraków i kapusty, tj. polegają na zwalczaniu skorupy, spulchnianiu roli i obsypywaniu roślin.

Ponieważ brukiew nie obawia się przymrozków, dla tego może być zbierana w końcu października. Celem spasienia liści, ścina się je stopniowo w miarę potrzeby przed zbiorem korzeni. Liście te nadają się również do zakiszania.

W porównaniu z innymi okopowymi, brukiew wytrzymuje konkurencję ziemniaków i buraków pastewnych. Daje większy plon z hektara niż ziemniaki. Nie jest zbyt mlekopędną i dla tego przy braku otrąb jest godną polecenia przed burakami pastewnymi. Gotowana nadaje się na paszę dla świń, równie dobrze jak ziemniaki.

Pomysłowa i obrotna gospodyni zdoła zastosować brukiew i w kuchni, przygotowując z niej pożywne i smaczne potrawy.

Magistrat miasta Jędrzejowa w przewidywaniu zapotrzebowania, ma większą ilość rozsady kapusty na sprzedaż, tak samo w wielu majątkach można ją nabyć, jak Sobków, Nida i t. d.

W ogrodzie Starostwa również są do nabycia różne flance jak i gotowe warzywa.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

15 VI 1941.

Panom Rolnikom zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie urzędowe Starostwa Powiatowego.

Ośrodek Zdrowia Związku Gmin, mieszczący się dotychczas przy ulicy 11-Listopada 61, znajduje się obecnie w nowych lokalach przy Rynku nr 8. Jak dawniej tak i obecnie służy zwalczaniu jaglicy, suchot i chorób wenerycznych. W nowych lokalach mieści się również poradnia dla matek i niemowląt. Godziny przyjęć codziennie od godziny 8-ej do 13-ej.

Za kradzież z pociągu ewakuacyjnego. Wyrokiem sądu grodzkiego w Jędrzejowie został skazany na pół roku więzienia za kradzież szafy i kanapy z pociągu ewakuacyjnego w czasie działań wojennych niemiecko-polskich na szkodę nieznanego właściciela, Józef Wałęcki vel Wałęcik z Gniewięcina (gmina Sędziszów) w powiecie jędrzejowskim.

Po wypieku chleba spalił się dom. W Rudnikach (gmina Chrząstów) spalił się dom z przybudówką Jana Kozy. Ogień powstał z winy gospodyni, która ogień po wypieku chleba rozrzuciła tuż przy budynku mieszkalnym.

WŁOSZCZOWA

Pobili stróża do utraty przytomności, po czym popełnili kradzież. Przy pomocy podkopu dostali się w nocy do budynku tartaku Jana Pluty w Szczekocinach dwaj złodzieje, którzy wezwali znajdującego się wewnątrz stróża Zawieruchę do opuszczenia budynku. Gdy zawierucha żądaniu odmówił, sprawcy pobili go do utraty przytomności pałkami. Dopiero robotnicy przybyli do pracy ocucili nieprzytomnego. Złodzieje skradli pas blankowy długości 12 metrów, pilniki, budzik i inne przedmioty. Pościg za złodziejami zarządzono.

Pożar. W Bliżycach (gmina Lelów) ogień strawił dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze Marcina Rębaka. Oprócz tego spaliły się dwa prosięta, drób, pies i narzędzia rolnicze. Straty wynoszą około 10.000 złotych. Przyczyna pożaru narazie nieustalona.

Ze złości, że nie znaleźli zboża, pobili do nieprzytomności napadniętych. Około godziny 1-szej w nocy, Władysław i Stefan, bracia Kaprowcy, Tadeusz Stolarczyk i dwaj nieujęci jeszcze sprawcy dokonali napadu na drodze pod Szczekocinami na wiozących węgiel furmanką Chaima i Herszlika Rafałowiczów ze Szczekocin. Napastnicy, sądząc, że pod węglem przewożone jest zboże, przewrócili wóz. Ze złości, że spodziewanego łupu nie znaleźli, pobili do utraty przytomności Rafałowiczów, jak również furmana, Mieczysława Pytlarza, po czym zbiegli. Z wyjątkiem dwóch nieznanych osobników, pozostałych policja zaaresztowała i osadziła w więzieniu.

Nowe straże pożarne. Dzięki staraniom komendanta gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej, pana Tadeusza Jarockiego, na terenie powiatu włoszczowskiego powstały w tych dniach dwie straże pożarne, mianowicie w Kuźnicy Wąsowskiej (gmina Chrząstów) i we wsi Starzyny (gmina Secemin). Ta ostatnia straż została zaopatrzona w sikawkę oraz węże tłoczne wraz z łącznikami.

KIELCE

Trup nieznanej kobiety na drodze. Na drodze pod Krasińcem (gmina Wancerzów, powiat Radomsko) znaleziono zwłoki nieznanej kobiety w wieku około 65 lat, szczupłą, wzrostu 155 centymetrów o twarzy pociągłej, włosach blond, ubranej skromnie. Przy zwłokach nie było żadnych dokumentów.

Ucieczka trzech więźniów z ośrodka pracy. Z ośrodka pracy w majątku Mokrzew (gmina Wancerzów, powiat Radomsko) zbiegło trzech więźniów karnych, mianowicie: Antoni Skwara z Górek powiatu częstochowskiego, Julina Kopeć z Radomska (ulica Rozalii 3) i Jerzy Stryjewski z Błeszna koło Częstochowy. Wszyscy troje odsiadywali karę za różnego rodzaju przestępstwa.

Nowoczesny kosynier. W czasie koszenia trawy w Oblękoniu (gmina Wójcza) w powiecie stopnickim doszło do nieporozumień między mieszkańcami tej wsi Michałem Juszczykiem i Władysławem Ptakiem, zakończonych bójką. W pewnej chwili Juszczyk ciął kosą w nogę Ptaka (okolice stawu kolanowego), zadając mu ciężkie uszkodzenie ciała i powodujące trwałe kalectwo. Juszczyk przekazany został do dyspozycji władz sądowych w Kielcach.

Żydowska szajka złodziei i paserów przed sądem. Przed sądem okręgowym w Kielcach stanie w niedługim czasie szajka złodziei i paserów — żydów, mieszkańców Kielc w osobach: Szulima Charendorfa, Icka i Perli Zylberbergów, Cyrli Pinkusiewicz, Gecli Cytryna i Szajndli Zylberberg. Szajka ta popełniła na terenie Kielc kilka kradzieży bielizny, firanek, skór itp. przedmiotów na większe sumy. Sprzedażą kradzionych rzeczy trudniły się żydówki. Pierwsi dwaj osadzeni są w więzieniu kieleckim, gdzie czekają na rozprawę sądową.

MIECHÓW

Kradzież koni. Nieznani sprawcy skradli dwa konie wartości 2.000 złotych Marii Markiewicz w Zagorowie gminy Jaksice oraz w sąsiedniej wsi Brzuchaniu. Ci sami złodzieje skradli wózek Pawłowi Maszczyńskiemu. W Otoli (gmina Żarnowiec) skradziono Janowi Bemowi parę koni wraz z uprzężą oraz Franciszkowi Molędzie w Mostku gmina Szreniawa konie i lejce.

Niech żyje solenizantka!

Z okazji imienin wydała pani Aniela G., mieszkanka Częstochowy, wystawne przyjęcie. Jako wdówka i kobieta korpulentna zaprosiła do siebie młodych i pełnych werwy kawalerów, którzy chętnie pili zdrowie solenizantki, jednakże gdy w końcu zabrakło wódki, poczęli się upominać bardzo energicznie o postawienie dalszych butelek. Spotkał ich jednak przykry zawód, albowiem solenizantka kategorycznie sprzeciwiła się dalszemu „fundowaniu", co doprowadziło jednego z biesiadników do tak zwanego szewskiego szału, skutkiem czego mieszkanie zostało częściowo zdemolowane. Ponieważ czyn taki nie był wciągnięty w program doniosłej uroczystości, solenizantka rzuciła się na awanturnika i zadała mu kilka uderzeń widelcem, raniąc go w twarz i głowę, co tak rozbawiło pozostałych biesiadników, że po wzniesieniu okrzyku „niech jeszcze żyje solenizantka" nie dokonali samosądu, lecz po lekkim poturbowaniu gospodi wyrzucili ją oknem do ogrodu, a sami w obawie sprowadzenia „gościa w mundurze" wesoło opuścili mieszkanie.

O jednego „kanciarza" mniej

Policja polska w Warszawie ujęła ostatnio zawodowego złodzieja, który systematycznie okradał mieszkańców, zabierając przeważnie biżuterię. Złodziej ten podawał się za hydraulika przysłanego przez administrację danego domu, rzekomo w celu sprawdzenia lub naprawienia urządzeń wodociągowych, lub też podawał się za inkasenta elektrowni czy gazowni, a korzystając z nieuwagi obecnych, kradł wartościowe przedmioty. Czasami, gdy tego wymagała sytuacja, podawał się za urzędnika lub lekarza Komisji Sanitarnej i rozpoczynał swe „urzędowanie" z tupetem do tego stopnia, że mieszkańców wprost terroryzował, grożąc opieczętowaniem lokalu. W czasie rzekomego wykonywania tych czynności dokonywał kradzieży.

Przeszło pół miliona jeńców

Niemieckie sukcesy wojenne pierwszych miesięcy 1941 roku

Bilansowe sprawozdanie naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych

Berlin, 12 czerwca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

W pierwszych miesiącach roku wojny 1941 niemieckie siły zbrojne pod kierownictwem swego wodza naczelnego odniosły wielkie zwycięstwo w walce z Anglią na lądzie, na morzach oraz w powietrzu. Stały się one godnymi porównania z dziejowymi sukcesami, odniesionymi w roku 1940.

Marynarka wojenna oraz lotnictwo zadawały dalsze dotkliwe ciosy brytyjskim siłom zbrojnym, żegludze handlowej oraz przemysłowi wojennemu. Na terenie Afryki Północnej korzyści, odniesione na odcinku wielu miesięcy przez przeważające liczebnie pod względem ilościowym i broni siły brytyjskie, zostały dzięki przebojowemu kontratakowi niemieckich i włoskich oddziałów w bardzo krótkim czasie zamienione w niwecz, na Bałkanach, w czasie 3 tygodnie trwającej kampanii pokonano Jugosławię i Grecję, pobito na głowę brytyjskie oddziały wojskowe, które tam wylądowały, pozbawiono ich znacznej ilości ciężkiej broni i uzbrojenia oraz zadano poważne straty w poległych, rannych i wziętych do niewoli, wreszcie wyparto z kontynentu greckiego.

Główne zadanie marynarki wojennej:

Utrudnianie nieprzyjacielowi korzystania z jego arterii życiodajnych drogą wojny handlowej, przeprowadzane w nieustannej akcji jednostek nad- i podwodnych. Łodzie podwodne, operujące w rejonie Oceanu Atlantyckiego, zaatakowały na przestrzeni od wybrzeży Wielkiej Brytanii aż po zachodnie wybrzeże afrykańskie 19 transportów konwojowanych, rozpraszając je niejednokrotnie w wyniku kilkudniowego zaciętego pościgu, a następnie niszcząc do nielicznych w wielu wypadkach jednostek. Przy tej okazji uszkodzono poważnie celnym pociskiem torpedowym brytyjski statek liniowy „Malya", który w środkowej części Atlantyku zabezpieczał podróż jednemu z transportów konwojowanych.

W tychże rejonach morskich statki liniowe i krążowniki podejmowały uwieńczone powodzeniem przedsięwzięcia przeciwko silnie ubezpieczonym transportom konwojowanym. W odważnych wypadach w kierunku wybrzeża wschodniego Anglii oraz na kanale, ścigacze zatapiały nieprzyjacielskie uzbrojone statki handlowe, zaś krążowniki pomocnicze przeniosły wojnę handlową na teren najdalej położonych wód oceanicznych.

W ciągu czterech pierwszych miesięcy roku 1942 marynarka wojenna spowodowała zatopienie ogółem:

978.000 ton na skutek łodzi podwodnych,
493.000 na skutek akcji jednostek nadwodnych,
w sumie zatem 1.471.000 ton.

Do tych cyfr dochodzą ponadto dotkliwe, jednakże w szczegółach jeszcze nie ustalone straty, które nieprzyjaciel odniósł na skutek akcji minowania mórz na wodach bliżej i dalej położonych. Poza tym udało się zająć poważniejszą liczbę cennych jednostek morskich, pochodzących z konfiskat, dokonanych przez morskie siły bojowe, a następnie dostarczone przez nie do niemieckich baz wojennych.

Marynarka wojenna zestrzeliła 71 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 52 przypadają na artylerię marynarki na lądzie, 19 na broń pokładową bojowych jednostek morskich. W akcji tej wyróżniły się zwłaszcza statki patrolowe i strażnicze, które przy współudziale z poławiaczami min ochraniały wybrzeże niemieckie oraz wybrzeża lądów, okupowanych przez Niemcy.

W porównaniu z powyższymi sukcesami straty marynarki wojennej w tym samym okresie czasu były wyjątkowo znikome. Przedstawiają się one następująco: 1 torpedówka, 3 łodzie podwodne, oraz 3 mniejsze morskie jednostki bojowe.

Niemniej uwieńczona sukcesami była wojna powietrzna wymierzona przeciw brytyjskiej marynarce wojennej i żegludze handlowej.

W atakach dokonywanych za dnia oraz w ciągu nocy w rejonie morskim wokół Anglii na Atlantyku zatopiono:

8 angielskich statków wojennych, oraz uszkodzono dalsze 24 jednostki, w tej liczbie 2 krążowniki i 8 kontrtorpedowców.

W niezmordowanej akcji, skierowanej przeciw transportom konwojowanym i luzem płynącym, uzbrojonym statkom handlowym, samoloty długo-dystansowe, oraz lotnicy bojowi i bojowo-nurkowi zatopili w tym samym rejonie morskim 170 statków o łącznym tonażu wynoszącym prawie 764.000 br. t. rej. Od początku bież. roku do końca kwietnia, Anglia utraciła na tym terenie bojowym w wyniku akcji niemieckiej marynarki wojennej lub lotnictwa 2.235 tysięcy br. t. r. tonażu handlowego we własnych, względnie stojących jej do dyspozycji statkach, przyczym równocześnie uszkodzono ponad 1,200.000 br. t. r. tonażu morskiego.

Zestrzelono 15 brytyjskich samolotów

Naczelna komenda Niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Łódź podwodna zatopiła 22.700 brt. nieprzyjacielskiego tonażu. Broń lotnicza zaatakowała za dnia i w ciągu ostatniej nocy ważne wojenne obiekty w południowej i środkowej Anglii oraz urządzenia portowe nad wschodnim wybrzeżem Szkocji. W Afryce Północnej pod Tobrukiem wzięto pod obstrzał artyleryjski z dobrym wynikiem brytyjskie wojska, koncentracje pojazdów i urządzenia zaopatrzeniowe w wodę. Usiłowania nieprzyjaciela, dokonania za dnia nalotu nad obszary okupowane, zostały już nad kanałem angielskim udaremnione. Myśliwcy i artyleria zenitowa zestrzeliły przy tym 5 brytyjskich samolotów. Nieprzyjaciel zrzucił w ostatniej nocy w kilku miejscach północnych i zachodnich Niemiec bomby zapalające i rozpryskujące. Wśród ludności cywilnej były straty w zabitych i rannych. W Kolonii, Duisburg i Bochum powstały znaczniejsze szkody w budynkach mieszkalnych. Zakłady przemysłowe i urządzenia kolejowe poniosły tylko nikłe szkody. Obrona przeciwlotnicza nocna była szczególnie skuteczna. Myśliwcy nocni, artyleria zenitowa i artyleria marynarki wojennej zestrzelili 10 z atakujących brytyjskich samolotów. — Kapitan-porucznik Herbert Schultze zatopił jako szósty z rzędu dowódca łodzi podwodnej przeszło 200 000 brt. tonażu nieprzyjacielskiego.

Dalmacja otrzymała statut

Na wstępie wtorkowego, uroczystego posiedzenia Izby Faszystowskiej, na chwilę przed wygłoszeniem mowy przez Mussoliniego, izba jednomyślną ustawą zatwierdziła przyjęte w swoim czasie przez siebie projekty ustaw o wcieleniu do Włoch Dalmacji i Sławenii zachodniej, nadając tej części państwa odpowiedni statut. Tym samym Słowenia zachodnia oraz Dalmacja stanowią integralną część składową królestwa włoskiego. Obszar Słowenii zachodniej obowiązuje w ramach włoskiej suwerenności państwowej, postanowienia autonomiczne, gwarantujące narodowy charakter tego obszaru. Ustawa o wcieleniu Dalmacji opiera się na układzie włosko-chorwackim zawartym w dniu 8 maja 1941 r., mocą którego uległa ustaleniu granica włosko-chorwacka.

Ambasador angielski w Moskwie, Cripps, przybył na kilka dni do Anglii. Wkrótce ma wrócić do Moskwy. O celu jego podróży nic nie wiadomo.

W nocy na środę piorun uderzył w Watykan, przebijając kopułę muzeum od strony ogrodów watykańskich i trafiając w posąg Wenus, który znaleziono rankiem z odłamanym ramieniem.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego

Ogłoszenie

Zebranie Związku Ogrodników i Warzywników
powiatu jędrzejowskiego

Na zarządzenie Dystryktu Radom, Wydział Wyżywienia i Rolnictwa, Izba Rolnicza — zarządzam zebranie Związku Ogrodników i Warzywników powiatu jędrzejowskiego, i to:

Część powiatu jędrzejowskiego:

Sekcja: Warzywnictwa w dniu 20 czerwca 1941 r. o godz. 11-ej na sali Wydziału Powiatowego w Jędrzejowie.

Sekcja: Sadownictwa w dniu 27 czerwca 1941 r o godz. 11-ej na sali Wydziału Powiatowego w Jędrzejowie.

Część powiatu włoszczowskiego:

Sekcja: Warzywnictwa w dniu 22 czerwca 1941 r. o g. 11 w gmachu Starostwa we Włoszczowie.

Sekcja: Sadownictwa w dniu 29 czerwca 1941 r. o g. 11 w gmachu Starostwa we Włoszczowie.

Obecność wszystkich członków Związku Ogrodników (również ogrodników dominialnych) jest obowiązkowa. Nie należący dotychczas do Związku mogą podczas zebrania zgłosić swoje przystąpienie.

Jędrzejów, dnia 12 czerwca 1941 roku.

Starosta Powiatowy
Wydział Wyżywienia i Rolnictwa
Naczelnik Powiatowy Rolnictwa
v. Groll

Hieny cmentarne grasują

Na cmentarzach warszawskich wszczęto poszukiwania za przestępcami, którzy bezczeszczą i obrabowują groby, kradnąc wieńce metalowe, kwiaty, części metalowe itp. Mimo częstych patroli kradzieże te mnożą się coraz bardziej. Przed kilku dniami popełniono tego rodzaju kradzież na grobie rodziny K.K. Andrzejowskich, na cmentarzu brudzieńskim, gdzie rozbito cztery słupy cementowe i zabrano 8 grubych prętów żelaznych, ogrodzenie grobowe. Szkoda wynosi około 1000 zł. O kradzieży tej zawiadomiono administrację cmentarza i policję.

Wybuch niewypału

Zamieszkały przy ul. Gersona 12 w Warszawie 11-letni Tadeusz Wyganowski, znalazł na pobliskim polu zapalnik od granatu, którym zaczął manipulować w mieszkaniu. W pewnej chwili nastąpił wybuch, przy czym odłamki zapalnika zraniły chłopca w ramię i dłoń.

Przymusowy Adam

Częstochowa. Jest pogoda, słońce świeci, więc p. Wiktor K., malarz pokojowy, wybiera się za miasto nad rzekę. Podczas plażowania, jakiś nie wykryty dotąd sprawca okradł go z garderoby, pozostawiając Wiktora K. w adamowym stroju i rozpaczliwej sytuacji. Dopiero ciemny zmrok zezwolił nieostrożnemu amatorowi plażowania na powrót do domu.